Nr. 19. Kraków, 9 Maja 1902. Rok XIX.

TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi co piątek.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie austr. rocznie 12 Kor., półrocznie 6 Kor., dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie 8 Kor., w Królestwie Polskiem rocznie 5 rs., a państwie niemieckiem 8 marek. Pojedynczy numer 24 halerze.
Prenumeratę należy nadsyłać do Administracyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Rękopisy nie nadające się do druku zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora.
Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.
Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.
Adres Redakcyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Cena ogłoszeń za 10 cm. 80 halerzy za pierwszy raz, a 60 halerzy za następne powtarzania. Drobne ogłoszenia prenumeratorów »Tygodnika Rolniczego« o sprzedaży lub poszukiwaniu produktów, posadach i t. p. 8 halerzy za wiersz petitu. Ogłoszenia przyjmuje **Administracya „Tygodnika Rolniczego" w Krakowie, ulica Basztowa l. 6.**

TREŚĆ:

Uprawa buraków pastewnych.
Nowości w budowie bron — przez T. G.
Sprawy bieżące.
Rozmaitości.
Ze stołu redakcyjnego.
Wiadomości handlowe.

PREZYDYUM

c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego

ma zaszczyt zawiadomić, iż

ZEBRANIE OGÓLNE

Członków Towarzystwa

i Delegowanych Towarzystw rolniczych okręgowych

odbędzie się

w Krakowie, w gmachu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń

w dniu 22 maja i dni następnych b. r.,

po Nabożeństwie odbytem o godzinie 9 rano, w kościele św. Marka przy ulicy Sławkowskiej.

PORZĄDEK DZIENNY:

A) **Zebrania ogólnego:**

1. Zagajenie i otwarcie obrad przez Przewodniczącego.
2. Protokół obrad ostatniego Zgromadzenia (drukowany).
3. Sprawozdanie z czynności c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego za rok 1901 (drukowane), ref. sekretarz **Dr. Adam Krzyżanowski.**
4. Sprawozdanie Komisyi kontrolującej.
5. Wniosek Komitetu w sprawie dopłat ze strony Towarzystw rolniczych okręgowych 38%.
6. Sprawozdanie z czynności Towarzystw roln. okręgowych.
7. Wniosek o zmianę §§ 8, 15 i 18 statutu.
8. Wybory Prezesa, II-go i III-go Wiceprezesa, oraz sześciu członków Komitetu, w miejsce ustępujących: Profesora Dr. A. Górskiego, K. Haempla, Prof. Dr. Juliusza Leo, Prof. Dr. Lubomęskiego, Dr. W. Milieskiego, Dr. Rutowskiego.
9. **Prof. Józef Rostafiński:** Przyczyny upadku rolnictwa w Polsce od XVI-go do XVIII-go wieku.
10. Wniosek Komitetu o zamianowanie członkiem honorowym Towarzystwa b. Prezesa, Marszałka krajowego, Dr. Andrzeja hr. Potockiego.
11. Wnioski Sekcyi ogólnego Zebrania.
12. Wnioski samoistne i interpelacye.

B) **Obrad w Sekcyach:**

I. SEKCYA ROLNICZA:

1. Stosowanie zielonych nawozów w między-plonach — ref. p. **Włodzimierz Szulczewski.**
2. O korzyściach drenowania — p. **Stan. Chrząszczewski.**
3. O gospodarstwie pastewnem — **Dr. Jan Zduń.**
4. Gospodarstwo ziemniaczane na piaskach — **Dr. Mikołaj hr. Rey.**

II. SEKCYA HODOWLANA:

1. O gruźlicy u bydła (z demonstracyami) — **Prof. Dr. Julian Nowak.**
2. Obecne położenie mleczarstwa w kraju — p. **Jan Biedroń.**
3. Licencyonowanie buhajów — p. **Karol Czecz.**

Szczegółowy porządek obrad w Sekcyi gorzelnianej, obejmujący między innemi referat Prof. Steingrabera, będzie później ogłoszony.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego:

Wiceprezes:	Sekretarz:
A. Wodzicki m. p.	*A. Krzyżanowski m. p.*

Uprawa buraków pastewnych.

Dłuższy artykuł w tej sprawie Deheraina podany w tłómaczeniu w warszawskiej *Gazecie Rolniczej* (Nr. 12, 14, 15) podajemy w streszczeniu ze względu na jego wartość praktyczną i dla naszych stosunków.

Deheraine stara się uwydatnić najpierw wpływ gęstszego i rzadszego siewu buraków na wielkość i jakość tychże. Z licznych doświadczeń jego na polu w Grignon, p. Paturela w Tunisie, p. Lazardeau w Bretanii, p. Garola w depertamencie Eure

et Loire, pp. Couranda i Andouarda w Loire Inferieur wynika, że buraki siane w odstępach gęstych np. 25—35 cm. w porównaniu do sianych rzadko np. 50 cm. i wyżej mają tę wyższość nad ostatniemi, że zawierają stosunkowo mniej wody, zatem zwózka jest tańszą (jednej i tej samej ilości materyi suchej), zawierają dalej o połowę mniej saletry w swym składzie, a więcej substancyi suchej i 2 razy więcej cukru, — burak zatem gęsto siany posiada wyższą wartość pożywną, a z powodu mniejszej zawartości saletry ta ostatnia pozostaje w ziemi, a więc nie jest dla roli straconą jak przy skarmianiu olbrzymich buraków zawierających 2 razy większą ilość saletry (około 350 kilogr. saletry znajdować się może w zbiorze wielkich buraków z 1 hektara). Saletra przy spasaniu bydła burakami nietylko jest szkodliwą zdrowiu, ale zostaje straconą bezpowrotnie i wychodzi z gospodarstwa, albowiem w gnoju prawidłowym jej nie ma.

W kwestyi jakie odmiany buraków na paszę najlepiej sadzić, odpowiada Deheraine, że w każdym razie olbrzymy mammuty nie nadają się do uprawy w gęste rzędy albowiem zmniejszony mammut nie posiada dostatecznej wartości pokarmowej, natomiast najlepsze wyniki dały małe buraki gorzelniane Collets roses. Celem rozstrzygnięcia ostatecznego pytania, które z odmian wielkich lub małych dają bezpośrednio większą korzyść pieniężną przy wypasie zwierząt, przytacza Deheraine doświadczenia Oskara Benoista z Cloches, który skarmiając młode skopy burakami małymi, sadzonymi w rzędy zwarte i burakami wielkiemi (sadzonymi w rzędy odległe) przyszedł do przekonania, że te pierwsze miały daleko większą wartość pożywną aniżeli drugie. Paweł Gay porównywał 2 partye owiec, z których jedna prócz innych pokarmów otrzymywała po 3 kg. buraków pastewnych z 14% materyi suchej, druga zaś po 2.21 kg. buraków z 19% materyi suchej, tak że zwierzęta otrzymywały jednaką wagę materyi suchej (z 2 różnych odmian buraków), przyczem się okazało, że owce żywione burakami pastewnymi przybrały po 2 tygodniach 11 kg., żywione zaś odmianą Vilmorin cukrową 14 kg. Zatem materya sucha odmiany cukrowej mniejszej jest pożywniejszą z powodu większego bogactwa w cukier ciał azotowych organicznych, a mniejszej ilości saletry działającej szkodliwie na przebieg trawienia zwierząt. Porównując buraki cukrowe, gorzelniane i pastewne w drugim roku znowu przyszedł P. Gay do przekonania, że średnio cukrowe małe tj. gorzelniane najlepsze są na wykarm zwierząt.

Ponieważ mimo tylokrotnych doświadczeń w praktyce w tym kierunku nie postąpiono naprzód i zarzucano głównie wielkość zpowodowaną (wobec uprawy buraków w zwarte rzędy) większym wydatkiem na ziarno i trudniejszą obróbką i ponieważ sądzono, że buraki większe „opychają“ zwierzę więcej, aniżeli buraki mniejsze, — przeciwstawił Deheraine bardzo ciekawe dalsze doświadczenia wykonane przez pp. Bretigniere i Dupont w r. 1898/99 na polu w Grignon. Doświadczenia robiono z 3 odmianami, a mianowicie: dużą pastewną odmianą Tankard (Nr. 1), odmianą Collets roses z 15% cukru (Nr. 2) i odmianą Collets roses z 10% cukru pośrednią (Nr. 3). Autorowie porównali ilość materyi pożywnej otrzymanej z równych powierzchni zasianych różnemi odmianami.

W owym bardzo suchym roku doświadczalnym otrzymano

	Zbioru z 1 hektara	Materyi suchej
z odmiany Nr. 1	458 C. M.	71.96 C. M.
„ Nr. 2	370 C. M.	80.40 C. M.
„ Nr. 3	440 C. M.	82.50 C. M.

Do skarmiania użyto Merynosów Dishley dając każdej z 3 partyi po 3 sztuki kolejno codziennie przez 21 dni prócz innych równych sobie pokarmów po 3 kg. buraków Nr. 1, 2.92 kg. buraków średnich i 2.42 kg. bogatych w cukier tj. proporcyonalnie do wydajności z 1 hektara zawierających w sobie 471 gramów, 525 gr. i 529 gr. materyi suchej. Przyrost wagi jednej sztuki w ciągu 63 dni doświadczenia wynosił 7.9 kg. dla odmiany Nr. 1, 17.3 kg. dla odmiany Nr. 3 (średnich), a 12.9 kg. dla Nr. 2 (bogatych w cukier).

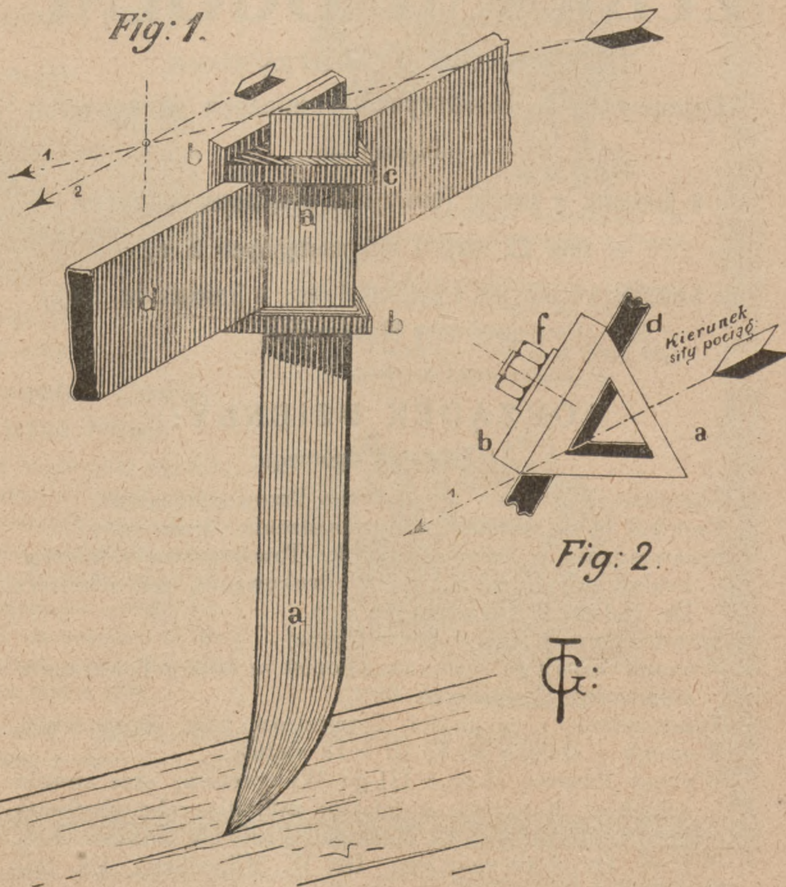
Ponieważ dalsze doświadczenia wykazały, że 1 kilogram materyi suchej podniósł wagę zwierzęcia przy odmianie Nr. 1 o 37 gr., przy odmianie Nr. 2 o 64.9 gr., a przy odmianie Nr. 3 o 47.9 gr. — okazał się bezpośredni dowód w ten sposób zgodnie z wynikami Gaya, że substancya sucha średnich buraków cukrowych z 10% cukru jest najpożywniejszą na opas albowiem ją najlepiej zwierzęta wyzyskują.

Rachunkowe zestawienie kosztów nowego sposobu siania i obrabiania buraków w gęstych rzędach, sporządzone przez powyższych autorów dało wynik następujący: Obliczono, że zwiększenie kosztów uprawy z powodu siania buraków w gęste rzędy wynosi 30 franków na 1 hektar ponad uprawę w rzędy rzadkie. Odmiana Nr. 1 (Tankard) dała przybytku na wadze zwierząt 7.9 kg. = 6.32 franków, odmiana Nr. 3 średnich buraków 17.3 kilogramów = 13.84 franków, odmiana Nr. 2 bogatych w cukier 12.9 kilogr. = 10.32 franków. Zwierzęta spożyły dla osiągnięcia powyższej nadwyżki wagi buraki z 1.24 ara — przewyżka kosztów obróbki więc robocizny na tę część pola — 2 ostatnich odmian wynosi po 0.37 franków, a więc zysk po potrąceniu kosztów robocizny z powodu zwiększenia się wagi zwierząt wypada z obliczenia na 530 franków z 1 hektara odmiany Collets roses średnich, a 279 franków na 1 ha. Collets roses bogatych w cukier.

W ten sposób usunął Deheraine bardzo słaby zarzut kosztownej uprawy buraków w gęste rzędy. Swe nadzwyczaj ciekawe i pouczające zestawienia kończy Deherain uwagą, że zarzut trudności technicznych uprawy buraków w gęste rzędy również nie może mieć miejsca, bo wszystkiego powoli nauczyć się można, nie ma więc racyi bytu trzymanie się starego systemu. „Wyrzeczmy się“ pisze on „wielkich buraków pastewnych zawierających 92% wody przeładowanych saletrą o bardzo niewielkiej wartości pożywnej, a zastąpmy je burakami półcukrowymi sianymi w gęste rzędy, a wydającymi z 1 hektara znaczną ilość materyi suchej (około 100 C. M.) i posiadającymi wysoką wartość pożywną“. — Powyższe wyniki potwierdzają jednogłośnie agronomowie, między innymi i Florimond Desprez, dyrektor Stacyi Capell Nord.

Nowości w budowie bron.

Ostatnią nowość w budowie bron stanowi umocowanie zębów w ramie, uskutecznione zapomocą dwu strzemion, a wprowadzone przez firmę Gross & Co. w Lipsku (Eutritsch).



Zęby mają przekrój kątówki, której ramiona nachylone są do siebie pod kątem 60°. Jedną ścianą przylegają one do ramy i są wraz z nią zmocowane dwoma strzemionami *(b i c)*, posiadającemi kształt trójkątów równobocznych. Strzemię dolne opatrzone jest z boku ścianką pionową przylegającą do ramy, strzemię zaś górne zakończone jest nagwintowanym sworzniem, wchodzącym w otwór wyrobiony w pionowej ściance *(b)*. Mutra *f* łączy obadwa strzemiona i przyciska wsadzony w nią ząb *(a)* do ramy *(d)*, wytwarzając w ten sposób mocne połączenie wszystkich elementów.

Jak z rysunku widoczna, jest kierunek siły pociągowej (strzałka 1) dwusieczną kąta, jaki tworzą boczne płaszczyzny zęba. Jestto koniecznem dla równomiernego zużywania się zębów i równego rozkładu pracy (przynajmniej w przybliżeniu) na obie ścianki pracującego zęba.

Kąt jaki tworzy kierunek siły pociągowej (strzałka 1) z kierunkiem podłużnych belek brony (strzałka 2) wynosi 30°.

Brona ta pojawiła się w kilku odmianach jako lekka i jako ciężka i weszła w handel pod nazwą „Adler-Egge".

T. G.

SPRAWY BIEŻĄCE.

Porządek dzienny walnego zgromadzenia, a mianowicie obrad w sekcyach uległ zmianie już po wydrukowaniu ogłoszenia, pomieszczonego na czele dzisiejszego numeru. Na podstawie porozumienia się Komitetu z Tow. ogrodniczem będzie zorganizowana za staraniem Dr. Stanisława Golińskiego, krajowego instruktora ogrodnictwa, osobna sekcya pszczelniczo-ogrodnicza, obejmująca następujące wykłady:

1. O zakładaniu pasiek i ich rentowności — ref. prof. Harlender.
2. O produkcyi nasion warzywnych i możności zorganizowania tej produkcyi w kraju — p. Józef Brzeziński.
3. Pogadanka przy ulu demonstracyjnym — prof. Harlender i p. Stanisław Lorenz.

Oprócz tego uczestnicy walnego zgromadzenia będą mogli wziąć udział w obradach Towarzystwa ogrodniczego 23-go maja b. r., które będą urozmaicone licznymi wykładami.

Spółka włościańska hodowli nasion „Jutrzenka" w guberni kieleckiej urządza na jesień br. wystawę rolniczą. Celem wystawy jest zachęcenie włościan do zaopatrywania się w lepsze gatunki ziarna do siewu, oraz do staranniejszej hodowli inwentarza. Wiadomość o tem podaje „Gazeta Kielecka".

Zawodowa organizacya rolnicza. W „Rolniku" organie Gal. Tow. gospodarskiego prof. dr. Stefan Pawlik z Dublan rozpoczął druk obszerniejszego artykułu o działalności pruskich Izb rolniczych z szczególnem uwzględnieniem poznańskiej. Wobec powszechnego zainteresowania w kołach agrarnych, które wzbudziła nowa ustawa o zawodowych stowarzyszeniach rolniczych, zapoznanie się z organizacyą i z działalnością podobnej instytucyi w Niemczech będzie niewątpliwie pożytecznem.

C. k. Stacya rolniczo bakteryologiczna i dla ochrony roślin w Wiedniu. Z dniem 1-go stycznia weszła w życie pod powyższym tytułem stacya rządowa, która funkcyonując dotychczas tylko jako oddział stacyi rządowej rolniczo chem. w Wiedniu, z braku miejsca nie mogła się w pożądanym kierunku rozwinąć.

Zakład nowo powstały mieszczący się w nowo zbudowanym budynku (kosztem około 75.000 złr.) przylegającym tuż do stacyi rolniczej przy ul. Trunner Nr. 1. Leopoldstadt, ma za zadanie ochronę roślin przed szkodnikami polowymi w ogólności. Nadmienić należy, że jest to jeden z niewielu w Europie powstałych zakładów centralnych, specyalnie owemu tak ważnemu zadaniu poświęconych. Dopiero bowiem w ostatnim 10-tku lat ubiegłego stulecia, badania nad tępieniem szkodników roślinnych zostały przez państwa niemieckie jak Prusy, Saksonię, Romunię uznane jako konieczne i z urzędu też przedsięwzięto stanąć do walki z tym nieprzyjacielem. Wprawdzie wszędzie zagranicą jak i nas w Austryi, wszystkie szkoły rolnicze i rozliczne stacye zajmują się tą kwestyą, jednak brak było zakładu centralnego, któryby materyał nagromadzony sortował, aby go uprzystępnić rolnikom.

Zadania nowego zakładu według statutu organizacyjnego ustanowionego przez c. k. Ministeryum rolnictwa są następujące: zbieranie, rozdzielanie, ogłaszanie statystycznych danych nad występowaniem najważniejszych chorób roślinnych i szkodników roli tak w obrębie Państwa austryackiego jak i zagranicą, jak również przestrzeganie rolników, wraz z podaniem środków zaradczych.

Rozszerzanie wyników badań pismem i słowem, udzielanie rad, udzielanie informacyi Ministerstwu rolnictwa i innym władzom według wskazówek tegoż; wykonanie bakteryologicznych, mykologicznych i mikroskopowych badań w interesie rolnictwa, zbadanie przyczyn chorób u roślin.

Stacya może się łączyć także z innymi zakładami prześladującymi te same cele dla wspólnej pomocy. Tak osoby prywatne jak i instytucye publiczne mogą donosić o chorobach roślin i o szkodnikach kulturnych.

W dalszym ciągu ma stacya robić studya nad bakteryologią ziemi, nawozów, roślin, tudzież szkodliwych roślinom bakteryi, ma badać warunki życiowe szkodników roślinnych i zwierzęcych, jak również studyować zwierzęta pożyteczne, sporządzać preparaty dla niszczenia szkodników polowych, przygotowywać kultury bakteryi brodawkowych, bakteryi fermentacyjnych i innych pożytecznych dla rolnictwa.

Wreszcie zbadanie chorób u roślin, powstałych wskutek dymów fabrycznych, kominowych, mrozu i t. d.

Stacya powyższa prócz cieplarni własnej i domku wegetacyjnego w Korneuburgu, nie posiada pola doświadczalnego, co oczywiście jest stroną ujemną. Urządzenie wewnętrzne budynku jest wspaniałe, niemal luksusowe i aż nadto celom powyższym wystarczające.

Że stacyi powyższej, którą obecnie kieruje Dr. Kornauth każdy rolnik może korzystać, a w interesie ogółu leży, aby jak najwięcej szczegółów o szkodnikach roślinnych tam przysyłano. Znaczenie takiej stacyi jak powyższa podnosi również p. Majer w artykule umieszczonym w „Rolniku i hodowcy" Nr. 17 b. r. pod tytułem „Znaczenie stacyi entymologicznych", przytacza on prace I. Danysza kierownika wydziału bakteryologii rolniczej w instytucie Pasteura i swe własne doświadczenia z których się okazuje, że straty wyrządzone przez takie owady jak: żuk ryjkowiec buraczany, przez pędraka chrabąszcza majowego i przez gąsienice sprężyka dochodzą na gotówkę licząc do 48 rubli z 1 hektara buraków. Nie ulega więc kwestyi, że stacye entomologiczne mające zapobiedz niszczeniu tego rodzaju owadów i innych szkodników wobec nieoszacowanych szkód większych aniżeli zpowodowanych złym rokiem, posuszą, brakiem nawozów itd. mają przed sobą bardzo piękne zadanie i odniosą niezawodnie wielkie korzyści dla gospodarstwa krajowego. Majer nazywa zakładanie tego rodzaju stacyi wprost kwestyą palącą dla rolnika dzisiejszego.

Towarzystwo akcyjne „Alfa Separator" w Wiedniu rozesłało sprawozdanie o swojej działalności za czas od r. 1897 począwszy.

Ze sprawozdania wynika, że Towarzystwo sprzedało w Austro-Węgrzech wirówek „Alfa" w r. 1897, 211 sztuk, 1898, 713 sztuk, 1899, 854 sztuk, 1900, 1867 sztuk, 1901, 2725 sztuk.

W tymże czasie urządziło Towarzystwo kompletnie 110 mleczarń z czego 31 przypada na r. 1901, między temi 6 wielkomiejskich o znacznym obrocie. Oprócz fabryki w Wiedniu ma Towarzystwo dwie filie fabryczne w Budapeszcie i Pradze, a nadto skład fabryczny w Gracu.

Towarzystwo to opłaca dwóch stałych urzędników dla Austryi i Węgier, których zadaniem jest za pomocą fachowych wykładów i pouczających pism rozszerzać naukę mleczarstwa, a nadto udzielać wyjaśnień i wskazówek przy zakładaniu mleczarń.

Około 20 szkołom mleczarskim rozdało Towarzystwo bezpłatnie wirówki swojego wyrobu, a cały szereg wędrownych nauczycieli mleczarstwa zaopatrzyło w potrzebne przyrządy do celów naukowo-demonstracyjnych, pomieszczonych w stoso-

wnych skrzyneczkach ręcznych. Działalność Towarzystwa w tym kierunku objawiała się w Galicyi mniej intenzywnie, jak w innych krajach koronnych.

Nowy rodzaj spirytusu wprowadzono w ostatnich czasach w południowej Francyi, ma on być lepszy od spirytusu żytniego i więcej aromatyczny. W Algierze rośnie pewien gatunek kaktusu, z którego owoców przy pomocy odpowiedniego postępowania ze 100 kilogramów otrzymują 45 do 60 kg. czystego alkoholu. Ponieważ roślina ta w roku daje 100—200 kg. owocu i nie potrzebuje wielkiej opieki, ma nowy ten przemysł pewne szanse rozwoju. Zapach wódki jest odświeżający i odżywiający. *Ill. Landw. Ztg.* Nr. 33.

Numer z bieżącego tygodnia z powodu świąt przypadających na czwartek i piątek, wydajemy o dwa dni wcześniej t. j. we środę 7-go maja b. r.

Jako bezpłatny dodatek dla naszych stałych abonentów dołączamy do dzisiejszego numeru broszurę prof. Kleckiego: „Walka z gruźlicą u bydła". Komitet uchwalając rozesłać broszurę prof. Kleckiego abonentom *Tygodnika Rolniczego* wyszedł z założenia, że początkiem walki z gruźlicą musi być zapoznanie jak najszerszych warstw ludności rolniczej z istotą tej choroby, oraz ze środkami, które są zdolne zapobiedz jej wybuchowi, ewentualnie chorobie przeciwdziałać.

ROZMAITOŚCI.

Środek przeciw pleśnieniu chleba. Na wsi, gdzie wypada piec odrazu znaczne ilości bochenków chleba, napada na nie czasem pleśń, przy dłuższem ich przechowywaniu. Dla zapobieżenia temu należy bochenki po wyjęciu ich z pieca włożyć do worka, w którym jeszcze nieco mąki pozostało, tak aby bochenki wierzchnią stroną skórki stykały się z sobą. Po napełnieniu, worek się zawiązuje i zawiesza w wolno przewiewnem miejscu. Tym sposobem można przechować przez 4—6 tygodni chleb, który nie wysycha i nie okazuje ani śladu pleśni. Przed użyciem kładzie się bochenek na jedną noc w piwnicy, aby chleb zmiękł.

Mleko w proszku. Dr. Ekenberg w Sztokholmie dał rolniczej akademii do opatentowania wynalazek zgęszczenia mleka i przetworu jego na proszek, który nie podlega zmianom powietrza, a jest trwałym co do smaku i nie kwaśnieje. Z proszku tego po dodaniu odpowiedniej ilości wody można zupełnie pewnie wyrabiać masło, sery i t. p., śmietana w proszku tym pozostaje i mleko się zsiada jak świeżo wydojone. Zachować je można na czas długi bez obawy zepsucia. Dawniej próbowano tego samego sposobu zgęszczania mleka i wytwarzania z niego proszku, ale mleko nie wytrzymywało tej operacyi i traciło rozmaite składniki. Najnowszy wynalazek Dra Ekenberga ma być niezawodny. Przyrząd, na jakim się ten przetwór odbywa, trzyma Dr. Ekenberg w tajemnicy dlatego, że stara się o patent na wszystkie kraje. Na przyrządzie tym stosownie do jego rozmiarów zdoła wynalazca wyrobić do 2000 funtów proszku na dobę. Koszta przeróbki wynoszą mniej-więcej $1/_2$ centa na litr mleka.

Ochrona grochu przed przymrozkami nocnymi. Kiełkujący młody groch znajdujący się już nieco ponad ziemią przykrywa się cienką warstwą ściółki torfowej — wzrost roślin nie doznaje przeszkody; torf jest równocześnie ochroną przed kurami i wróblami. *(Oest. Landw. Wochenblatt* Nr. 16).

Doskonały kit ze sera i wapna do metali, kamienia, szkła i porcelany. Na 100 części świeżego sera krowiego bierze się 20 do 25 części wapna świeżo zgaszonego. Ponieważ kit ten bardzo szybko twardnieje, należy go zawsze przed użyciem świeżo przygotować.

Żywienie drobiu domieszką mielonych kości. W Milanke wyznaczono nagrodę na najkorzystniejsze pasienie drobiu. Uzyskał ją pewien hodowca, który wykazał, że przez lat 5 dawał dla drobiu domieszkę mielonych kości i to już sztukom 2—3 tygodniowym raz na tydzień, wyrosłym od 4 miesięcy począwszy. w lecie dawał na 24 kur dwa litry mielonych kości, jako domieszkę do innej paszy 2 razy na tydzień, a w zimie 3 razy w tygodniu. Skutek tego żywienia był taki, że naprzód kury nie szarpały piór i nie dziobały jaj, których naniosły w przeciągu roku podwójną ilość. Rolnik i hodowca.

Ze stołu redakcyjnego.

Dr. Leopold Caro: *Zawodowa organizacya rolników.* Kraków 1902 r., str. 30.

Autor głośnego dzieła o lichwie nie po raz pierwszy zabiera głos w sprawie, która obecnie z powodu uchwalenia ustawy o zawodowych stowarzyszeniach rolniczych przez Radę państwa porusza wszystkie umysły i jest na porządku dziennym praktycznej polityki. Już w r. 1895 w rozprawie „Pomoc dla rolników Austryi" (Lwów 1895, str. 97) Dr. Caro oświadczył się stanowczo za zasadami projektów rządowych. Dziś, gdy Rada państwa wnioski te przyjęła, autor przemawia równie gorąco, jak Dr. Hupka w broszurze, którą niedawno rozesłaliśmy jako bezpłatny dodatek wszystkim abonentom *Tygodnika Rolniczego,* za koniecznością uchwalenia przez Sejm krajowej ustawy uzupełniającej o zawodowych stowarzyszeniach rolniczych, bez której ustawa państwowa nie może wejść w życie.

Autor wspomina pokrótce o pokrewnych instytucyach francuskich i niemieckich t. j. *chambres consultatives* i Izbach rolniczych, oraz opisuje koleje austryackich projektów ustawodawczych i dotychczasowe uchwały krak. Tow. roln., które kilkakrotnie myśl tę uznało za trafną i odpowiednią dla naszych stosunków. Następuje streszczenie ważniejszych postanowień nowej ustawy i rozbiór zasadniczych kwestyi pozostawionych do rozstrzygnięcia ustawodawstwu krajowemu; między innemi Dr. Caro oświadcza się stanowczo za wciągnięciem do organizacyi większych właścicieli krajowych, których w myśl postanowień ustawy państwowej, ustawodawstwo krajowe, mogłoby wyłączyć, gdyby to uznało za stosowne. Kończy pracę wymowna obrona zasady przymusowości.

Praca Dr. Caro przedstawiona przez autora w formie odczytu na tegorocznych Walnych Zgromadzeniach Towarzystw rolniczych okręgowych w Krakowie i w Bochni, jest do nabycia w biurze Komitetu Tow. rolniczego krak., oraz w księgarniach w cenie 1 kor.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Zboża.

	maj	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Kraków	2	20.60—20 90	15.65—16.00	14.20 —14.45	17.20—18.00
Lwów	5	19.20—19.80	13.60—14.00	13.50—15.00	15.20—15.80
Tarnów . . .	25	19·00—20.00	14.50—15.10	14.00—16 00	14.50—16.00
Podwołoczyska .	30	18.00—19.50	13.30—13.80	00.00—00 00	13.40—14.00
„ ros. bez cła		14.80—15.70	8.40—9.00	00.00—00 00	00.00—0.000
Wiedeń	29	19.60—19.80	14.76—14.78	00.00—00.00	14.24—14.26
Peszt	29	17.86—17.88	14.32—14.34	00.00—00.00	15.86—15.88
Ceny w koronach za 100 *kg.*					
Berlin	28	17.30 00 00	14.80—00.00	00·00—00.00	15 90—00.00
Wrocław	28	18.10—00.00	14.80—00 00	14.20—00·00	15.00—00.00
Poznań	28	18.00—00.00	14.60—00 00	13.00—00.00	14.80—00.00
Ceny w markach za 100 *kg*					
Warszawa . . .	25	6.55 6.90	4.55—4.99	4.42—4.65	3.85—4.32
Ceny w rublach za korzec.					

Jęczmień pastewny. Wiedeń 29/IV, 11.00—12.00 *K.* Lwów 2/V 11.50—12.50 *K.*, za 100 *kg.*

Jęczmień na krupy. Kraków 2/V, 14.40—00.00 *K.* za 100 *kg*

Kukurydza. Kraków /V 00.00—00.00 *K.*, Wieden 29/IV, stara 00.00—00.00 *K.*, nowa 00.00—00.00 *K.*, Lwów 5/V, 12.50—12.80 *K.* Peszt 29/IV 9.70—9.99 *K.*, za 100 *kg.*

Hreczka. Kraków 29/IV, 14.00—18.00 *K.* Lwów 30/IV, 14.50—15.60 *K.*, za 100 *kg.*

Strączkowe, przemysłowe, okopowe i nasiona.

Groch. Kraków 2/V, 18.00—26.00 *K.* Wiedeń 5/V 19.00—30.00 Lwów 5/V, 14.50—26.00 *K.*, za 100 *kg.*

Fasola. Kraków 2/V, 14.00—16.00 *K.*, Wiedeń 29/IV, drobna 16.00—17.00 *K.*, długa i płaska 20.00—21.50 *K.*, pstra 11.50—13.00 *K* Tarnów 25/IV, 8.00—13.50 *K.*, za 100 *kg.*

Rzepak. Tarnów 25/IV 25.50—26.00 *K.* Lwów /V, 00.00—00.00 *K.* za 100 *kg.*

Kartofle. Kraków 2/V, 3.20—3·60 *K*, Wiedeń 29/IV, 5.60—0.00 *K.* Tarnów 25/IV, 3.00—3.40 *K.* za 100 *kg.*

Wyka. Kraków /V 00.00—00.00 K, Lwów 5/V 15.50—16.00 *K.* za 100 kg.

Koniczyna czerwona. Kraków /IV 000.00—000.00 K., Lwów 5/V 90.00—120.00 *K.*, Podwołoczyska galic. /IV, 00—000 *K.*, Podwołoczyska rosyj. /IV, 00—000 *K.* bez cła, Wiedeń 29/IV, styryjska 125.00—131.00 K. za 100 *kg.*

Koniczyna biała. Lwów 5/V, 100.00—180.00 *K.*, Wiedeń 29/IV, 200.00—210.00 *K.* za 100 *kg.*

Buraki. Wiedeń 29/IV. żółte okrągłe 45 *K.*, Mamuty długie, czerwone 30 *K.*, flaszowate żółte i czerwone 29 *K.* za 50 *kg.*

Zwierzęta i produkty zwierzęce.

Woły. Wiedeń 22/IV, galicyjskie prima 70—78 *K.*, secunda 64—69 *K.*, tertia 55—63 *K.*, za 100 *kg.* żywej wagi.

Nierogacizna. Wiedeń 22/IV, prima 95—98 *K.*, średnie 81—93 *K.*, lekkie 77—82 *K.*, prosięta 75—92 *K.*, za 100 kg. żywej wagi.

Masło. Wiedeń 22/IV, deserowe 2.20—2.50 *K.*, wiejskie 2.00—2.20 *K.* zwykłe targowe 0.00—0.00 *K.* Kraków 2/V, targowe 2.00—2.20 *K.* za 1 *kg.*, Hamburg 25/IV. stołowe I klasy 204.00—220.00, II klasy 200.00—202.00, III klasy /IV 000.00—000.00 *marek* za 100 *kg.*, Berlin 26/IV, dworskie i spółkowe prima, 212.00—220.00, secunda 210.00—216.00, tertia 206.00—210.00 *marek* za 100 *kg.*

Jaja. Wieden 22/IV, prima 43—45 sztuk, secunda 46—47 sztuk, za 2 *K.*, Kraków 2/V 2.00—2.40 K., Berlin 25/IV 2.20—2.75 Marek za kopę.

Spirytus.

Wiedeń 22/IV, surowy 75% — 37.80—38.20 rafinowany 90% bez opłaty 131.25—131.75.

Lwów 5/V gotowy paritas Tarnopol 33.00—34.00 *K.*

Kraków /IV okowita z opłatą na 75% Tral. 138 *K.*, spirytus z opłatą na 95% Tral. 178 *K.*, za Hektol.

Pasza.

Siano. Kraków 2/V 6.00—7.20 *K.* Tarnów 25/IV 5.60—7.20 *K.* Wiedeń 22/IV 5.50—10.00 *K.*, za 100 *kg.*

Koniczyna. Kraków 2/V, 7.20—7.60 *K.* Wiedeń 22/IV 6.00—9.20 *K.*, za 100 *kg.*

Słoma. Kraków 2/V 4.20—4.60 *K.* Tarnów 25/IV, 4.40—4.80 *K.* Wiedeń 22/IV 4.70—5.10 za 100 *kg.*

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adam Krzyżanowski.

W Stacyi doświadczalnej rolniczej w Chojnowie (Król. Polskie, gub. Płocka, obok Ciechanowa) jest do objęcia od 1 lipca b. r. posada asystenta z renumeracyą roczną 240 rb., całkowitem utrzymaniem i 25% od dochodów stacyi. Kandydaci posiadający wyższe wykształcenie rolnicze lub przyrodnicze, mający wprawę w wykonywaniu rozbiorów chemicznych, zechcą się zgłosić do kierownika tejże instytucyi Dr. Ignacego Kosińskiego (Kraków, Grodzka 53), najdalej do 15 czerwca b. r.

Nakładem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego. — W drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządem Józefa Filipowskiego